

# Coś o seminarium

Autor:  
05.01.2011.  
Zmieniony 11.03.2011.

Zapraszamy do krótkiego sprawozdania z seminarium dotyczące turystyki osób niepełnosprawnych

W dniach od 18.06 do 20.06.2010 w Ośrodku Szkolno Wychowawczym dla Dzieci Nieślyszących odbyło się seminarium dotyczące turystyki osób niepełnosprawnych pod hasłem: Turystyka szyta na miarę .

Seminarium otworzyli główni organizatorzy spotkania: dyrektor Ośrodka Szkolno Wychowawczego dla Dzieci Nieślyszących, pani Jolanta Ruła i prezes PTTK Poznań Nowe Miasto pan Eugeniusz Jacek.

Uroczystość rozpoczęcia uświetnił wykład inauguracyjny pani profesor Poli Kuleczka.

Seminarium było podzielone na bloki tematyczne.

W bloku I głos zabrały panie: Karolina Adamów, Małgorzata Grzemska, Joanna Ludwiczak. Omówiły problem pozyskiwania środków finansowych na organizowanie różnych form turystyki.

W bloku II pani Mirosława Rynowiecka, pani Maria Maranda, pan Lech Furmaniuk i pani Dorota Franczak mówili o działalności fundacji, stowarzyszeń, towarzystw. Swój wykład przesłała nam pani Maria Stadnik. Z przyczyn niezależnych od siebie nie mogła przybyć na seminarium. A szkoda. Bardzo dużo osób miało do przedstawicielki PEFRONU pytania.

W bloku III na temat: Miejsca i roli jednostek rządowych, samorządowych oraz innych instytucji wypowiadali się pani Małgorzata Aleksiejuk, pan Tomasz Łęcki, pan Bernard Piskorz ze Starostwa Powiatowego w Kościanie i Piotr Łangowski.

Blok IV seminarium poświęcony był barierom mentalnym i technicznym. Prelegenci: pan Antoni Szczuciński, pani Aneta Józefczak, pan Michał Beim, pani Alina Zajadacz, próbowali odpowiedzieć jak walczyć z barierami, stereotypami i jak im przeciwdziałać. W bloku tym wystąpili również, przybyli z drugiego końca Polski, bo aż z Tatrzańskiego Parku Narodowego, pani Bogumiła Chlipała i pan Józef Chowaniec.

Po wykładach i dyskusji zarówno uczestnicy jak i prelegenci mogli wziąć udział w wycieczkach:

- " rowerowej
- " wycieczce autokarowej zwiedzamy drewniane kościoły

Sobotni wieczór seminarium uświetnił pan Dominik Szmajda, który opowiedział nam o swojej samotnej wyprawie do Afryki.

Niedzielne spotkanie otworzył blok o tematyce Różne formy turystyki. Prelegenci: Daria Szymczak, Krzysztof Osóbka, Laura Filipiak Marcin Piotrowski, Leszek Bohl i Paweł Piechowicz mówili o różnych formach turystyki dostępnej dla niepełnosprawnych , o organizowaniu wypoczynku i o tym jak wspomagać osoby te w ich aktywności.

W kolejnym bloku pani Barbara Pudełko i pan Krzysztof Michalski pokazywali jak można zachęcić osoby z różnymi dysfunkcjami do aktywności turystycznej.

Ostatni blok poświęcony był prezentacji sprzętu turystycznego . Tu prezentowała się firma Carbonbike z

Warszawy i pani Justyna Żuberek.

Po zakończeniu seminarium uczestnicy mogli wypróbować ów sprzęt.

Oferta seminarium była skierowana do dyrektorów szkół, nauczycieli, przedstawicieli urzędów, zajmujących się organizowaniem wypoczynku, czasu wolnego osób niepełnosprawnych, które mają możliwość bądź też chcą zmieniać rzeczywistość wpływać na jej kształt i charakter.

Na trzysta zaproszeń skierowanych do różnych instytucji, odpowiedziało około 32osób.

Nie jest to oszałamiająca liczba.

Pytanie , czy problematyka owego seminarium była tak mało interesująca, czy może jest ona zbyt często powielana i tak naprawdę organizowanie podobnych imprez nic nie daje.

O niepełnosprawności mówi się coraz więcej , coraz częściej problemów osób niepełnosprawnych rozwiązuje się przy otwartych drzwiach. Jednak mam wrażenie, że dzisiaj jest też pewna moda na niepełnosprawność - dobrze jest mówić o niej głośno; potem zapomina się o całej sprawie. Może wielu z nas uczestniczyło już w podobnych spotkaniach i to tak naprawdę nic nie dało. Skoro już tak dużo wiemy na ów temat, może zacznijmy działać, bo tak naprawdę nie słowa mówią za nami, ale to co robimy.

Myślę ,że jako jeden z organizatorów jestem nieco zdegustowana takim stanem rzeczy.

Brak zainteresowania też jest informacją , z którą należy coś zrobić.

Mam jednak dziwne przeświadczenie, że rzeczywiście zbyt wiele jest słów a, zbyt mało działania.

Chciałabym abyśmy zorganizowali cykliczną, turystyczną imprezę na terenie Wielkopolski, która skupiałaby wokół siebie różnorodność społeczną. Imprezę, o której byłoby głośno, w której każdy chciałby uczestniczyć , bo odnajdzie tam miejsce dla siebie. Z kolei organizatorzy tak ją przygotowują, że nikt z uczestników nie będzie czuł się pominięty i dyskryminowany.

Czy to utopia?

I tak i nie. Kiedy organizowaliśmy to seminarium byłam bardzo zaskoczona , a nawet onieśmielona zaangażowaniem moich kolegów i koleżanek, którzy bezinteresownie przystąpili do prac. To niesamowite. Jestem dla nich pełna podziwu, ale i też wdzięczności.

Dziękuję

Justynie Maciejak, Lidii Andrzejewskiej, Zbyszkowi Walczakowi, Szymonowi Adamczykowi, Ani Zgoła, Dominice Wasilewskiej, Monice Majchrzak , Eugeniuszowi Jackowi, Henrykowi Pelińskiemu, Ryszardowi Walerych bez nich to seminarium nie odbyłoby się. Te osoby, to ludzie dla których niemożliwe staje się możliwe, którzy nie liczą swego czasu poświęconego innym. Aneta Józefczak - nadal optymistka Tutaj można pobrać sprawozdanie w formie pdf